CMENTARZ ŻYDOWSKI NA BAGNÓWCE

Spacer po cmentarzu

dr Heidi M. Szpek
emerytowany profesor Central Washington University w zakresie religioznawstwa.

Przełożyła dr Beata Piecychna
pracownik Instytutu Neofilologii na Wydziale.

Przewodnik po:
www.jewishepitaphs.org

WSTĘP

Położony w Białymstoku cmentarz na Bagnówce to największy z ocalałych miejskich cmentarzy żydowskich w północno-wschodniej Polsce. Każdy jego skrawek odzwierciedla w sposób symboliczny kulturę Żydów z przełomu XIX i XX wieku; stanowi jednocześnie świadectwo zniszczeń dokonanych w okresie Holokaustu i po Zagładzie, kiedy do władzy doszli komuniści.

Na przełomie XX i XXI wieku, gdy w Rzeczpospolitej Polskiej zaczyna panować zupełnie inny klimat społeczno-polityczny, uruchomione zostają działania zmierzające do przywrócenia cmentarza do dawnej świetności. Angażują się zarówno miejscowi, jak i zagraniczni studenci oraz wolontariusze ze wszystkich grup wiekowych. Są wśród nich również potomkowie tych, którzy niegdyś stanowili część lokalnej wspólnoty żydowskiej. Wszystkie starania koordynowane są przez Lucy Lisowską, prezes Centrum Edukacji Obywatelskiej Polska-Izrael w Białymstoku, który jest również przedstawicielem Białostockiego Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Warszawie. Przyjeżdżają, aby dowiedzieć się, jak wyglądało codzienne życie białostockich i wschodnioeuropejskich Żydów. Z biegiem czasu Bagnówka przekształca się w „żywe" muzeum.

Widok na wejście główne z odrestaurowanymi fragmentami, 2017.

Spacer po cmentarzu
Oprócz najistotniejszych miejsc, które zostały odznaczone na poniższej rycinie, zwiedzający powinni szukać tablic informacyjnych poświęconych unikatowym nagrobkom lub pochowanych tu najznamienitszych postaci tworzących lokalną wspólnotę żydowską. W miarę postępowania prac renowacyjnych przybywa kolejnych tablic. Warto zwrócić uwagę na symbole sztuki ludowej mieszczące się na najstarszych nagrobkach w stylu aszkenazyjskim. Macewy tego typu napotkać można na terenie całego cmentarza (oprócz dwóch kwater mieszczących najważniejsze punkty opisane w tym przewodniku).

Warto się także przyjrzeć obecnej na cmentarzu zróżnicowanej stylistyce funeralnej. Nagrobki bardziej tradycyjne stoją tuż obok tych, które postawiono w duchu „modernizmu", stanowiąc świadectwo walki, jaką w żydowskim świecie stacza tradycja z nowoczesnością. Istotne są także inskrypcje tworzone w dwu językach: hebrajskim i niemieckim (pruskim) lub rosyjskim, polskim czy w jidysz. Odzwierciedlają one różnorodność kulturową, która miała ogromny wpływ na rozwój Białegostoku i całego regionu.

Z uwagi na to, że jest to, przede wszystkim, miejsce ostatecznego spoczynku, należy się po nim poruszać bezgłośnie, z godnością i należnym szacunkiem… wsłuchując się w szeleszczące liście i podmuchy wiatru unoszącego się wokół grobów. Warto zwrócić szczególną uwagę na śpiew różnych gatunków ptaków, które, niejako zachęcone spokojem tego miejsca, znalazły na Bagnówce swój dom.

1. Wejście główne. Według tradycji żydowskiej, cmentarz często określa się mianem *bet olam* („dom wieczności"). Taką funkcję nadano Bagnówce w tekście aramejskiej modlitwy, którą zapisano na szarej metalowej tabliczce przybitej u góry bielonej i otynkowanej bramy wejściowej mieszczącej się przy południowym (głównym) wejściu, przy ulicy Wschodniej.

Pod tablicą, która przypomina odwiedzającym o rozpościerającej się przed nimi świętej przestrzeni, mieszczą się bramy wykonane z kutego żelaza. To tu ukazuje się panorama największego, bo liczącego czterdzieści akrów (w przybliżeniu szesnaście hektarów), żydowskiego cmentarza w północno-wschodniej Polsce.

Warto przypomnieć, że we wczesnych latach 30. ubiegłego stulecia, a zatem w okresie największego rozkwitu lokalnej wspólnoty żydowskiej, mógł on pomieścić 35 tysięcy grobów. Panorama ukazująca się od bramy wejściowej ukazuje mniej więcej połowę z obecnych tu stu, niemal jednolitej wielkości, kwater, oddzielonych od siebie porosłymi trawą alejkami biegnącymi z północy na południe i ze wschodu na zachód.

Główne wejście przy ulicy Wschodniej.

Drugie wejście znaleźć można, kierując się ulicą Wschodnią na wschód, trzecie zaś (służbowe) – w północno-wschodnim rogu. Cmentarz założono w 1892 roku; funkcjonował do roku 1969. Należy jednak zaznaczyć, że w okresie drugiej wojny światowej większość pochówków musiała się odbywać na cmentarzu gettowym. Macewy zachowały się mniej więcej w przypadku 15% wszystkich grobów.

2. Pierwsze kwatery poddane odnowieniu. Bezpośrednio po przekroczeniu bramy wejściowej, po prawej, znajdują się kwatery numerowane 3-5. Były to pierwsze sekcje, które organizacja ASF poddała w latach 2010-2013 intensywnym działaniom restauracyjnym. Odwiedzający znajdzie tutaj reprezentacyjne style nagrobków, symbole i inskrypcje, które jeszcze pamiętają, na ile zróżnicowanym środowiskiem była wspólnota białostockich Żydów. Przy frontowym narożniku trzeciej kwatery mieszczą się trzy niezwykle kunsztownie wykonane pomniki (dekoracyjne sarkofagi i nagrobki) kupieckiej rodziny Tropów z Białegostoku. Tutaj także znajduje się skromny grób Mosze Wallacha, ojca Maksima Litwinowa, radzieckiego dyplomaty i komisarza zagranicznego oraz ambasadora USA (kwatera 5).

Trzy groby członków kupieckiej rodziny Tropów (zm. 1902).

3. Domek dozorcy oraz budynki Bractwa Pogrzebowego. Tuż po przekroczeniu głównej bramy wejściowej, po lewej, naszym oczom ukazuje się spory pagórek porośnięty trawą. Niedawno przeprowadzone wykopy sondażowe oraz pochodząca z 1937 roku mapa, którą można znaleźć w pobliżu głównego wejścia, na tablicy informacyjnej po zewnętrznej stronie muru, wskazują na to, że pod ziemią znajdują się dwie budowlane konstrukcje ceglane. Jedna to domek dozorcy, budowla bardzo typowa dla położonych na terenach wiejskich cmentarzy żydowskich. Bardzo prawdopodobne, że druga to dom pogrzebowy używany przez stowarzyszenie Chewra Kadisza (bractwo pogrzebowe), które odpowiadało za organizację pochówku, w tym za przygotowanie do niego ciała zmarłego. Jedną z tego rodzaju konstrukcji widać na zachowanej z 1916 roku pocztówce przedstawiającej żydowski cmentarz „choleryczny" przy ulicy Bema w Białymstoku. Odległość pomiędzy Białymstokiem a Bagnówką mogła spowodować, że początkowo dozorca mieszkał na miejscu – stąd obecność zarówno domku dozorcy, jak i domu pogrzebowego. Obok pagórka mieszczą się tak pojedyncze, jak i ułożone w stosy macewy, które pierwotnie znajdowały się w różnych lokalizacjach na terenie całego miasta. Kiedyś prawdopodobnie mieściły się na starym cmentarzu rabinackim lub na „cholerycznym". W tym miejscu można także zobaczyć ogromny megalityczny głaz – ostatni nagrobek pochodzący ze starego cmentarza rabinackiego, czyli miejsca, na którym obecnie znajduje się białostockie Centrum Handlowym „Park". Nagrobek ten usytuowany był na wzgórzu, naprzeciwko obecnej Opery i Filharmonii Podlaskiej. Wszystkie zwiezione tu fragmenty i nagrobki zostaną wmurowane w ścianę pamiątkową znajdującą się po wewnętrznej stronie cmentarnego muru.

Domek dozorcy i bractwa pogrzebowego znajdują się pod pagórkiem. Na prawo mieszczą się ułożone w stosy macewy, które zostaną wmurowane w ścianę pamiątkową, 2017.

4. Kwatera 1. Remontowana w latach 2013-2016. Znajdują się tu niektóre z najstarszych grobów, w których spoczywają najbardziej zasłużone i najznamienitsze postaci należące do białostockiej wspólnoty żydowskiej. Mieści się tu, na przykład, nagrobek pioniera haskali Abrahama Ber Gottlobera (zm. 1899), który uczynił Białystok jednym ze swoich domów. Znaleźć można również miejsce, w którym pochowany został Naftali Herc Nejmark (zm. 1893), kupiec i założyciel domu nauki. To na jego nagrobku znajduje się najdłuższa inskrypcja tego cmentarza, przywołująca wypadek z trolejbusem, jakiemu zmarły uległ w Sankt Petersburgu. Czytamy, że w następstwie tego zdarzenia Naftali Herc Nejmark otrzymał w ramach rekompensaty kwotę, dzięki której mógł powołać do życia własny dom nauki. Pochowana tu także została Pelte Halberstam – najstarsza córka czołowego białostockiego przedsiębiorcy Izaaka Zabłudowskiego oraz żona Eliezera Halberstama, który wprowadził w Białymstoku haskalę (oświecenie).

Kwatera 1.

W pobliżu części frontowej tej kwatery odnaleźć można miejsce pochówku Sory, żony Józefa *Zamenhofa* (zm. ok. 1900 r.) i ciotki twórcy esperanto Ludwika (Łazarza) Zamenhofa. Mieści się tu również niedawno odnowiony megalityczny pomnik upamiętniający Dora Chwolesa (zm. 1906 r.) – dyrektora banku. Nagrobek ten przez bardzo długo leżał napisami do ziemi. W 2016 roku, przy użyciu koparki oraz dzięki zaangażowaniu pięciu mężczyzn, udało się go podnieść i ustawić w pozycji pionowej. To największy zachowany pomnik na Bagnówce. Ma ponad 2 metry wysokości i waży niemal 1,5 tony.

5. Kwatera 7. Remontowana w latach 2016-2018. W pobliżu części frontowej mieszczą się oddzielne rzędy, wzdłuż których pochowano przedstawicieli konkretnych zawodów. Inskrypcje upamiętniają, na przykład, dr. Zalmana Flatte (zm. 1921 r.); profesora Eliahu Szmuela Gluka (zm. 1902 r.); właściciela przedsiębiorstwa tekstylnego Kopela Zabłudowskiego (zm. 1898 r.); kupca Natana Falknera (zm. 1896 r.), który przybył z Odessy i Taganrogu; porucznika i studenta medycyny Juliana Heubluma (zm. 1920 r.). Odwiedzający cmentarz natkną się w tej kwaterze na liczne przedstawienia sztuki ludowej, które wskazują na to, że w przeważającej mierze chowano tutaj kobiety. Znajduje się tu nadto kilka megalitycznych rzeźb realistycznych w kształcie drzew o odciętych gałęziach. Jak się zdaje, wykorzystywane są one dla upamiętnienia młodych kobiet rosyjskiego pochodzenia.

Kwatera 7.

Tuż na lewo od kwatery 7, na skraju kwatery 12, mieści się odnowiony nagrobek upamiętniający kupca Cwi Konicę. Macewa przedstawia dwa walczące ze sobą jelenie dwunastaki. Inskrypcję, ułożoną w formie akrostychu, zatytułowano *Kraina Cwi*. Przy zastosowaniu językowych środków wykorzystujących motyw podróży upamiętnia ona zawód wykonywany przez zmarłego. Przywołuje nagłą śmierć Konicy na dworcu kolejowym – miejscu, które w XX wieku gromadziło kupców oraz ludzi zamożnych. Oto tekst inskrypcji:

Kraina Cwi [Tsvi]

[TsV] Większość dni upłynęła mu w drodze.
[Y] Droga była długa, nić życia została jednak skrócona.
[B] Szosą ku wieczności były dlań dworce kolejowe (domy szos).
[N] Ułożył się tu wygodnie, aby odpocząć, ale potem udał się dalej, ku wieczności.
[MR] Jak straszliwie rozpaczali po nim żona i synowie.
[D] Nic nie może zadośćuczynić jego dumie i potomstwu, bowiem odebrano im jego chwałę.
[KhY] Ach, po jego życiu pozostał nieutulony żal!

Oto on, szanowany uczony, poważany kupiec, nasz nauczyciel R. Cwi, syn R. Mordechaja świętej pamięci, Konicy, który wywodzi się od osadników ze Słonimia.
Zmarł w wigilię świętego szabasu w 17. dniu miesiąca adar 5671 roku [4 marca 1911 r.] według skróconej rachuby / תנצבה.

Nagrobek kupca Cwi (zm. 1911 r.). Kwatera 12.

6. Kwatera 2. Odnowiona w latach 2015-2017. Na nagrobkach mieszczących się w ostatnim rzędzie odnaleźć można wzruszające komentarze dotyczące trudnej rzeczywistości, z jaką musiały się zmagać kobiety, a mianowicie ze śmiercią przy porodzie. Znajduje się tutaj osiem macew upamiętniających kobiety, które, jak można odczytać z inskrypcji, zmarły „w połogu" na przełomie XIX i XX wieku. W tym samym rzędzie, w dalszej odległości, po lewej, mieści się macewa upamiętniająca Nehamę Leę Berenbaum (zm. ok. 1908 r.); z wyrytej inskrypcji nie da się jednak odcyfrować przyczyny jej śmierci. Kobietę nazywa się 'bubele' (babcia lub też najdroższa). Epitafium kończy swoista przestroga w języku jidysz: „Dziatki, pamiętajcie o swej matce!". Dwa rzędy przed miejscami pochówku kobiet mieści się nagrobek w kształcie drzewa o odciętych gałęziach. Upamiętnia on zmarłego w 1903 roku Pinkasa Topolskiego (18 lat). W pobliżu centrum cmentarza, tuż przy Kompleksie Memorialnym, znajduje się kolejna realistyczna rzeźba w kształcie drzewa. Nagrobek zawiera opis losu, jaki spotkał trzech młodszych braci Pinkasa.

Kobiety, które zmarły „w połogu" na przełomie XIX i XX wieku (kwatera 2).

7. Punkt widokowy. Gdy staniemy na pagórku, przy głównej arterii prowadzącej z północy na południe – to jest w połowie drogi pomiędzy wejściem głównym a *ohelem* (mauzoleum) rabina Halperna – możemy podziwiać cmentarz i jego otoczenie w intrygującym widoku 360 stopni. W oczy od razu rzucają się zarówno miejsca poddawane w ostatnich latach renowacjom, jak i te, które jeszcze wymagają remontu. Mimo ogromnych zniszczeń wyczuwalna jest atmosfera dawnej świetności tego miejsca. Za cmentarnymi murami odsłania się widok cmentarza katolickiego z charakterystycznym dla niego układem, z okolicznych uliczek zaś, przy których usytuowane są budynki mieszkalne, wyłania się obraz toczącego się dzień w dzień życia.

Widok z pagórka na wejście główne, 2017.

8. *Ohel* naczelnego rabina Chaima Herca Halperna oraz miejsce pochówku naczelnego rabina Samuela Mohylewera. Na pagórku posadowiono *ohel*, przypominające namiot mauzoleum upamiętniające rabina Chaima Herca Halperna. Wyglądem wyraźnie nawiązuje do tradycjonalistycznych początków Białegostoku. Halpern sprawował funkcję rabina przez ponad pięćdziesiąt lat, naczelnego rabina Białegostoku zaś – w przybliżeniu od roku 1900 do 1919. Według niegdyś wyblakłej inskrypcji widniejącej na bielonej ścianie od strony południowej, strukturę tę wznieśli w 1922 roku następcy Halperna. W 2013 roku inskrypcję zastąpiono granitową tablicą. Inskrypcji na *ohelu* już nie ma, ale zachowała się w opracowanym przez Abrahama Samuela Herszberga dziele *Pinkas Białystok* (*Kroniki Białegostoku*):

> Nasz Mistrz, nasz nauczyciel, nasz rabin, prawy i pokorny, *gaon* wielu zasłużonych rabinów, wybitny *gaon*, majestat pokolenia i korony, Ariel miar i pieczęć prawdomówności, obraz dyskrecji i wsparcia, mądry i współczujący mówca; rosa (która) obdarza życiem trudne dni i pokorne dusze. Jego serce jest czyste; to fontanna miłości, współczucia i umiłowanej życzliwości dla swego ludu i wszelkiego stworzenia. W wieku (ponad) sześćdziesięciu lat sąd Boży powitał go w radości i poprowadził ku wieczności. Gdy krok w krok począł obok niego kroczyć Anioł Boga, Pan Wszelkiego Stworzenia zabrał go do siebie. Nasz Mistrz, Chaim Herc Halpern, *cadyk* błogosławionej pamięci, pierwsza głowa *Bejt Din* swojej kongregacji, syn *gaona*, sprawiedliwego podstawy są wieczne, Naszego Mistrza, Rafaela Yom Tov Lipmana, *cadyka* błogosławionej pamięci, ojca sądu *Bejt Din* w Białymstoku. Urodził się w 8. dniu miesiąca szewat 5601 [18 stycznia 1841 r.]. Zmarł w 6. dniu miesiąca ijar 5679 [7 stycznia 1919 r.] według skróconej rachuby. .תנצבה

Rabin Samuel Mohylewer sprawował funkcję naczelnego rabina Białegostoku od roku 1883 aż do śmierci w 1898. To on poświęcił cmentarz na Bagnówce. Służył jako jeden z pierwszych ideologów syjonizmu religijnego. Pochowano go na Bagnówce w tym samym kwartale, w pobliżu *ohelu* rabina Halperna. Postawę Mohylewera propagującą syjonizm upamiętniono, gdy pod koniec XX stulecia jego szczątki ekshumowano i złożono w Izraelu, w Petach Tikwa. Do osiedlania się

w tym mieście Mohylewer zachęcał niegdyś białostockich pionierów. Prace konserwatorskie w 2018 r. ujawniły, że pozostałe zachowane nagrobki w tej sekcji to także uczeni rabinów i rabinów.

Ohel rabina Chaima Herca Halperna (zm. 1919).

9. Kompleks Memorialny. Pośrodku cmentarza stoi czarny obelisk upamiętniający ofiary brutalnych aktów wymierzonych przeciwko żydowskiej ludności w latach 1905 i 1906. Znajdują się na nim imiona osiemdziesięciu żydowskich mężczyzn, kobiet i dzieci zamordowanych w pogromie w 1906 roku. Na obelisku upamiętniono nadto tych, którzy zginęli kilka miesięcy przed pamiętnym mordem, w okresie gdy w Białymstoku siły antycarskie walczyły z wojskiem polskim i rosyjskim: czterdziestu dwóch Żydów zginęło w masakrze z 30 lipca 1905 roku, pięciu innych zaś 31 października, podczas przypuszczania szturmu na więzienie. Na zachodniej fasadzie (strona główna), na samej górze, wyryto historyczny opis białostockiego pogromu:

> Ten oto obelisk, pomnik wywołujący smutek w sercach mieszkańców Białegostoku oraz w sercach całego domu Izraela, to świadek wzniesiony dla nas i dla naszych synów, mówiący o tym, że w dniach 21, 22, 23, 24, 25 miesiąca siwan roku 5666 (1-5 czerwca 1906 [według starego kalendarza]) mieszkańcy tego miasta napadli na naszych braci, synów Izraela. W środku dnia wdarli się do ich domostw, zabierając dobytek i mordując około 80 mężczyzn, kobiet i dzieci. Ofiary zginęły przez rozstrzelanie, powieszenie, spalenie lub na skutek zastosowania szechity (rytualnego podcięcia gardła – rzezi). Reszta umarła od poniesionych ran.

Na samym dole fasady wyryto wiersz o niezwykle tragicznej wymowie. Utwór ten zatytułowano „Obelisk smutku". Jego autorem jest Szneur Zalman, potomek Szneura Zalmana z Ladów, założyciela ultraortodoksyjnej formacji chabad. Przed obeliskiem, a także w sąsiadującej kwaterze 26, umiejscowiono pamiątkowe macewy pełniące funkcję symbolicznych miejsc pochówku ofiar tych strasznych wydarzeń. Przed obeliskiem znajduje się pomnik upamiętniający jedną z liderek partii BUND, Ester Riskind, zmarłą w czerwcu 1905 roku (masakra w dniu Szabat Nachamu) w wieku 25 lat. Pomnik postawili przyjaciele kobiety w piątą rocznicę jej śmierci. Na wspomnianych macewach można również odnaleźć epitafia wyryte na nagrobkach mieszczących się już poza Kompleksem Memorialnym, co wskazuje na to, że nie wszystkie ofiary złożono pod obeliskiem do mogiły zbiorowej. Kompleks upamiętniający ofiary pogromów wyremontowano w latach 2014-2015, jednak część kwater nadal wymaga działań naprawczych. Dotyczy to zwłaszcza kwatery 26, na terenie której, po wstępnie przeprowadzonych pracach, odkryto obecność szczątków ofiar brutalnych ataków przeprowadzonych już po roku 1906.

Przednia fasada czarnego obelisku upamiętniającego ofiary masakr (1905 r.) oraz białostockiego pogromu (1906 r.).

W sąsiedniej kwaterze 31 znajduje się nagrobek Alfreda Simenauera – żołnierza, który w 1915 roku poległ w bitwie pod Waniewem. Pochówek odbył się jednak dopiero piętnaście lat później. Nieopodal znajduje się pomnik w kształcie drzewa z odciętymi gałęziami upamiętniający trzech młodszych braci Topolskich w wieku od 4 do 8 lat. W lutym 1908 roku chłopcy zginęli w pożarze, który mógł wybuchnąć w umiejscowionym nad rodzinną hutą szkła mieszkaniu. Niewykluczone, że działania renowacyjne prowadzone w przyszłości pozwolą potwierdzić wstępne przypuszczenie, że Kompleks Memorialny obejmuje swym zasięgiem szczątki osób, które również zginęły śmiercią nienaturalną, choć w inny sposób niż wyżej przywołane ofiary.

Nagrobek upamiętniający żołnierza walczącego w okresie I wojny światowej, Alfreda (Aarona) Simenhauera (zm. 1915). Z tyłu, po lewej stronie, znajduje się miejsce pochówku trzech braci Topolskich, „którzy spłonęli w pożarze" (zm. 1908).

10. Tragiczny rok 1920. W kwaterze 60 stoją dwa realistyczne pomniki w kształcie drzewa z odciętymi gałęziami, wzniesione ku czci rodzeństwa Zabłudowskich: Eliezera (lat 21) i Goldy (lat 17). Na wyrytych epitafiach można przeczytać o ich przedwczesnej śmierci pośród „strasznych dni". Wiek tych dwojga oraz rok śmierci wskazują na to, że mogli należeć do grupy rewolucjonistów sprzeciwiających się wydarzeniom z okresu wojny polsko-bolszewickiej (1919-1921). W znajdującej się nieopodal kwaterze 76 mieści się skromny betonowy nagrobek kształtem naśladujący tradycyjne macewy aszkenazyjskie. Inskrypcja upamiętnia śmierć dziewięcioletniej dziewczynki, która zginęła w sierpniowym pogromie w 1920 roku:

> Świeży jest kwiat; delikatny jest kwiat. / Nim w pełni się rozwinął, został zerwany, zabity… Leży tutaj – w cieniu pastwiska, / znalazło tu schronienie dziecię Dabe Kapłański, córka reb Chaima ha-Kohena. Odeszła przed (swym) czasem w dziewiątym roku dni swego życia, w 5. dniu miesiąca elul 5680 [19 sierpnia 1920 r.].

Na terenie kwatery 60 nadal prowadzone są prace remontowe. Kwatera 76 natomiast pozostaje sezonowo ukryta pośród drzew. Można wysnuć wstępną hipotezę, że miejsca pochówku w tych sekcjach związane są z czasem wojny i pogromami (1919-20).

Po lewej: pomnik upamiętniający rodzeństwo Zabłudowskich: Eliezera (z przodu) i Goldę (z tyłu). Zmarli w tragicznym dla wielu roku 1920 (kwat. 60). Po prawej: nagrobek upamiętniający młodą dziewczynę, Dabe Kapłański, którą zamordowano w sierpniowym pogromie 1920 r. (kwat. 76).

11. Drzewa i mur cmentarny. Kilka lat temu młody las porastał niemal połowę powierzchni cmentarza. Mimo systematycznych prac mających na celu jego uprzątnięcie nadal około 30% cmentarza jest pokryte małymi drzewami i okrywą roślinną. Pod gęstym poszyciem leśnym i listowiem nagrobki znajdowane są w stanie mniejszego lub większego nieporządku. Prace nad ich dokumentacją podjęte zostały na początku XXI wieku, konieczne są jednak działania, które prowadzono by systematycznie. W pewnym momencie las ustępuje niedawno odnowionemu murowi oddzielającemu Bagnówkę od sąsiadującego cmentarza rzymskokatolickiego.

Przewrócone pomniki, umoszczone w cmentarnym poszyciu leśnym, czekają na remont.

Odnowiony mur od strony północnej graniczy z cmentarzem rzymskokatolickim, 2010.

12. Puste kwatery. Kierując się od drugiego wejścia przy ulicy Wschodniej ku części środkowej i Kompleksowi Memorialnemu, natknąć się można na takie miejsca, w których bardzo trudno o jakiekolwiek nagrobki. Do wczesnych lat 40. ubiegłego stulecia w każdym rzędzie bardzo ciasno lokowano nagrobki upamiętniające zmarłych Żydów, którzy (w większości przypadków) zmarli śmiercią naturalną. Prace konserwatorskie w 2018 roku pokazują, że nagrobki mogą nadal opierać się pod warstwami trawy i gleby. Widok tych pustych kwater stanowi niesamowicie frapujący komentarz dotyczący nieobecności żydowskiego dziedzictwa we współczesnym funkcjonowaniu Białegostoku.

Przed niemal pustymi kwaterami stoją nagrobki krewnych Sendera Blocha, jednego z pionierów przemysłu tekstylnego w Białymstoku (kwatera 4).

13. Najstarsza macewa. Bezpośrednio na wschód od wejścia głównego znajduje się kwatera mieszcząca ponad kilkanaście macew w stylu aszkenazyjskim, których powierzchnia, w porównaniu do pozostałych nagrobków, jest najbardziej nierówna i chropowata. Tablice pokrywa ciąg bruzd wyciosanych w skale osadowej, przez co wiele inskrypcji pozostaje nieczytelnych. Jedną z nich udało się odczytać, mimo że napisy są bardzo zniszczone. Może ona zawierać najstarsze zachowane na tym cmentarzu słowa:

> Tu spoczywa bogobojny, znamienity uczony, nasz nauczyciel, rabin Pinkas, syn Mordechaja ha-Lewi. Zmarł w 4. dniu miesiąca nisan 5652 [20 marca 1892] według skróconej rachuby. תנצבה.

Rabin Pinkas zmarł około trzech miesięcy po poświęceniu Bagnówki, które odbyło się na przełomie 1891 i 1892 roku. Konstrukcja powyższego epitafium odzwierciedla najbardziej podstawowy schemat formuły inskrypcji, które można odnaleźć na tutejszym cmentarzu: imię, datę śmierci oraz krótkie epitety wysławiające zmarłego. Słowa otoczone są swoistą klamrą: otwierającym skrótem (פ״נ), który tłumaczy się jako „Tu spoczywa", oraz formułą zamykającą (תנצבה), która oznacza „Niech jego dusza będzie włączona w wieniec życia wiecznego". Pozostaje mieć nadzieję, że nowe techniki odczytywania inskrypcji z bardzo zniszczonej skały pozwolą na odcyfrowanie pozostałych, na razie nieczytelnych, napisów.

Pokryte ciągiem chropowatych bruzd, wyciosane w skale nagrobki. Jeden z nich to najstarsze miejsce pochówku na tym cmentarzu. Datuje się je na rok 1892. Nagrobek postawiono zaledwie kilka miesięcy po poświęceniu cmentarza (kwatera 32).

14. Lwy Bagnówki. Kwatera 5, remontowana przez organizację ASF przez organizację ASF w latach 2010-2013, daje niesamowitą okazję do przekonania się na własne oczy o tym, jak bardzo zróżnicowane motywy sztuki ludowej znajdują się na tym cmentarzu: tylko w samej tej kwaterze znaleźć można aż *dziewięć* improwizacji na temat Lwa Judy – symbolu wywodzącego się z tekstu biblijnego. Gdy lew stoi obok złamanego drzewa lub choćby złamanej gałęzi – dwóch florystycznych znaków symbolizujących życie – wskazywać może na potęgę śmierci nad życiem. Lew może także otaczać księgę (księgi); zwierzę to jest również postrzegane jako protektor Tory (uświęconej żydowskiej literatury i tradycji) i może symbolicznie przedstawiać nieżyjącego uczonego. Niekiedy wcale nie przypomina tego dumnego i przerażającego zwierzęcia, jakim jest w rzeczywistości, raczej przywodząc na myśl byka. Taka różnorodność interpretacyjna wskazuje na to, że nad wizerunkiem Lwa Judy pracowało wielu rzemieślników. Niektórzy korzystali z tego samego wzorca, dodając jedynie oryginalne szczegóły.

Dwie improwizacje na temat lwa (uczonego) jako protektora Tory.

Bibliografia

"Bialystok." Virtual Shtetl. 2009. http://www.sztetl.org.pl/en/city/bialystok/

"Cmentarze/Cemeteries." *Centrum Edukacji Obywatelskiej Polska Izrael*. www.bialystok.jewish.org.pl

Essays by Heidi M. Szpek. *The Jewish Magazine*. www.jewishmag.com

Jewish Epitaphs, 2014. www.jewishepitaphs.org

Spacer po cmentarzu

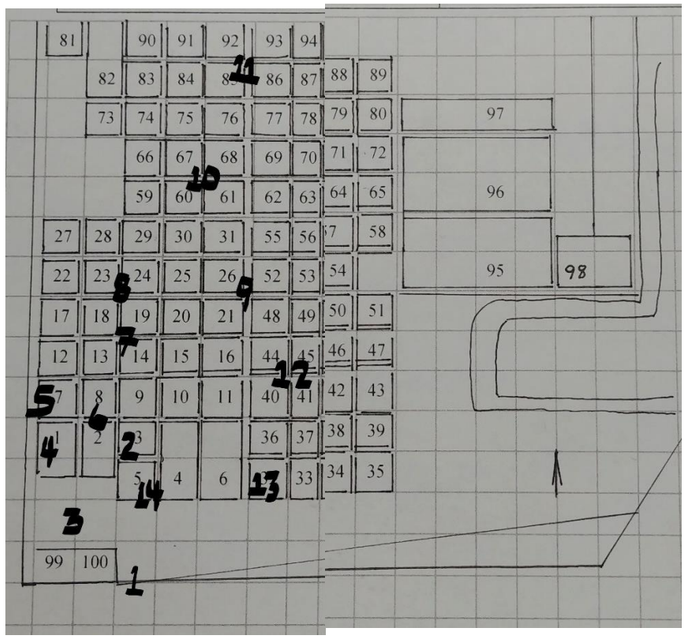

1. Wejście główne.

2. Pierwsze kwatery poddane odnowieniu.

3. Domek dozorcy oraz budynki Bractwa Pogrzebowego.

4. Kwatera 1. Remontowana w latach 2013-2016.

5. Kwatera 7. Częściowo odnowiona w latach 2015-2016.

6. Kwatera 2. Odnowiona w latach 2015-2017.

7. Punkt widokowy.

8. *Ohel* naczelnego rabina Chaima Herca Halperna oraz miejsce pochówku naczelnego rabina Samuela Mohylewera.

9. Kompleks Memorialny.

10. Tragiczny rok 1920.

11. Drzewa i mur cmentarny.

12. Puste kwatery.

13. Najstarsza macewa.

14. Lwy Bagnówki.

© Heidi M. Szpek, 2017. Wszystkie zdjęcia w przewodniku, o ile nie wskazano inaczej, są własnością autora.